

<http://dx.doi.org/10.16926/zh.2016.15.04>

Anna CZERNIECKA-HABERKO
Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie

Oddziaływanie wychowawcy na wychowanka, czyli wychowanie ostatniego Jagiellona w ujęciu Józefa Skoczka

Jeśli [dzieci] żyją otoczone krytyką, uczą się potępiać.
Jeśli żyją otoczone wrogością, uczą się walczyć.
Jeśli żyją otoczone strachem, uczą się być pełne obaw.
Jeśli żyją otoczone żalem, uczą się żałować samych siebie.
Jeśli żyją otoczone wyśmiewaniem, uczą się być nieśmiałe.
Jeśli żyją otoczone zazdrością, uczą się zazdrościć.
Jeśli żyją otoczone wstydem, uczą się poczucia winy.
Jeśli żyją otoczone zachętą, uczą się wiary we własne siły.
Jeśli żyją otoczone tolerancją, uczą się cierpliwości.
Jeśli żyją otoczone pochwałą, uczą się wdzięczności.
Jeśli żyją otoczone akceptacją, uczą się kochać.
Jeśli żyją otoczone aprobatą, uczą się lubić siebie.
Jeśli żyją otoczone uznaniem, uczą się, że dobrze jest mieć jakiś cel.
Jeśli żyją otoczone dzieleniem się, uczą się szczodrości.
Jeśli żyją otoczone szczerością, uczą się prawdomówności.
Jeśli żyją otoczone uczciwością, uczą się sprawiedliwości.
Jeśli żyją otoczone dobrocią i troską, uczą się szacunku.
Jeśli żyją otoczone bezpieczeństwem, uczą się wiary w siebie i ludzi.
Jeśli żyją otoczone przyjaźnią, uczą się, że świat jest dobrym miejscem do życia.

Doroty Law Nolte¹

Rok 1918 przyniósł zmiany w sytuacji społeczno-politycznej narodu polskiego. Owe zmiany wpłynęły m.in. na warunki uprawiania nauki historycznej. Te z kolei zostały zdeterminowane przez rozwój wyższych uczelni. Uczelni, tych działających dotąd (Kraków, Lwów), jak i tych dopiero powstających

¹ W. Strafford, D. Merrill, *Zbyt mało, by zignorować*, tłum. A. Gandecki, Lublin 2007, s. 53–54.

(m.in. w Warszawie, Poznaniu, Wilnie, Lublinie)². Należy podkreślić, że fundamentem środowiska historycznego okresu międzywojennego były dwa uniwersytety – w Krakowie i we Lwowie.

Odzyskanie przez Polskę niepodległości nie zaburzyło aktywności lwowskiego środowiska historycznego. Środowisko prężnie działające dotąd, pozostało nadal bardzo aktywne. W dalszym ciągu energicznie działało bowiem Polskie Towarzystwo Historyczne założone przez Ksawerego Liske. Cały czas wychodził również „Kwartalnik Historyczny” – organ Towarzystwa. Co więcej, w okresie międzywojennym Towarzystwo to przybrało charakter ogólnopolski³.

Hanna Winnicka lwowskie środowisko historyczne II Rzeczypospolitej podzieliła na dwie grupy. Pierwszą stanowili historycy o ugruntowanej już w okresie międzywojennym naukowej pozycji⁴, drugą tzw. młodsze pokolenie badaczy⁵. Szczególne miejsce wśród lwowskich historyków „młodszego” pokolenia zajmowali badacze oświaty. Z kolei Władysława Szulakiewicz uznała, że lwowskich historyków oświaty i wychowania można rozdzielić na dwa nurty⁶: aka-

² A.F. Grabski, *Zarys historii historiografii polskiej*, Poznań 2000, s. 165.

³ H. Winnicka, *Lwowskie środowisko historyczne 1918–1939*, [w:] *Środowiska historyczne II Rzeczypospolitej*, pod red. J. Maternickiego, cz. 5, Warszawa 1990, s. 121.

⁴ Do grupy pierwszej H. Winnicka zaliczyła: historyka prawa kościelnego – Władysława Abrahama (1865–1941), badacza prawa kanonicznego – Alfreda Halban-Blumenstocka (1865–1926), historyka prawa – Oswalda Balzera, historyka prawa rzymskiego – Marceliego Chłamtacza (1865–1947), historyka gospodarki – Franciszka Bujaka (1875–1953), historyka prawa politycznego – Stanisława Starzyńskiego (1853–1935), historyka idei społeczno-gospodarczych – Stanisława Grabskiego (1871–1949), mediewistów: Stanisława Zakrzewskiego (1873–1936), Karola Maleczyńskiego (1897–1968) oraz Ewę Maleczyńską (1900–1972), badacza historii powszechnej i nauk pomocniczych historii – Jana Ptaśnika (1876–1930), historyka średniowiecza i nauk pomocniczych historii – Emila Modelskiego (1881–1967), historyka Jagiellonów – Ludwika Finkla (1858–1930), mediewistę i badacza nauk pomocniczych historii – Helenę Polackównę (1884–1942), historyka średniowiecza i czasów nowożytnych, którego zainteresowania skupiały się głównie na historii Lwowa – Łucję Charewiczową (1897–1943), badacza o zainteresowaniach od średniowiecza po czasy nowożytne, od historii gospodarczej po historię cywilizacji, od dziejów politycznych Polski po dzieje powszechne – Adama Szelągowskiego (1873–1961), nowożytnika – Czesława Nankego (1883–1950), historyka Wazów – Eugeniusza Barwińskiego (1874–1947), nowożytnika – Wacława Borzemskiego (1868–1935), oraz historyka dziejów politycznych okresu napoleońskiego – Eugeniusza Wawrzkowicza (zm. 1942) – ibidem, s. 123–131.

⁵ H. Winnicka do „młodszego” pokolenia lwowskiego środowiska historycznego II Rzeczypospolitej ograniczyła jedynie dwóch badaczy: Józefa Skoczka (1903–1966) oraz Łukasza Kurdybachę (1907–1972) – ibidem, s. 135.

⁶ W owym zestawieniu pomija się tych badaczy, których ze środowiskiem lwowskim łączyło tylko miejsce urodzenia i edukacji (J. Hulewicz), lub dla których historia wychowania nie stanowiła podstawowego pola badawczego (J. Paśnik, F. Bostel, L. Finkel, K. Twardowski), chociaż współpracowali ze środowiskiem badaczy przeszłości oświaty – W. Szulakiewicz, *Zainteresowania badawcze lwowskich historyków oświaty i wychowania lat międzywojennych*, [w:] *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w.*, t. 1, pod red. J. Maternickiego, Rzeszów 2004, s. 223.

demicki oraz nauczycielski⁷. Grupę pierwszą stanowią ci badacze, którzy w latach 1924–1939 byli związani z Katedrą Historii Oświaty i Szkolnictwa Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Byli to uczniowie Stanisława Łempickiego (1885–1947). Do tego grona zaliczamy: Jana Dobrzańskiego (1901–1997), Antoniego Knota (1904–1982), Łukasza Kurdybachę (1907–1972), Czesława Lechickiego (1906–2001), Karola Lewickiego (1909–1991), Bronisława Nadolskiego (1903–1986) oraz Alfonsa Schletza (1911–1981)⁸. Grupę drugą stanowili ci badacze, którzy reprezentowali nurt nauczycielski. Zaliczamy do nich m.in.: Franciszka Majchrowicza (1858–1928) oraz Mieczysława Opałka (1881–1964)⁹.

Powyższa klasyfikacja nie obejmuje jednak Józefa Skoczka (1903–1966)¹⁰. W. Szulakiewicz stwierdziła, że tegoż badacza można zaliczyć do grupy pierwszej, czyli uczniów S. Łempickiego, choć wyraźnie zaznaczyła, iż J. Skoczek bezpośrednim uczniem Profesora nie był. Z całą stanowczością należy podkreślić, że największy wpływ na zainteresowania J. Skoczka wywarł Jan Paśnik. Jednak J. Skoczek wyrósł w atmosferze duchowej Katedry Historii Oświaty i Szkolnictwa, dlatego też został zaliczony do uczniów S. Łempickiego¹¹.

J. Skoczek urodził się 28 listopada 1903 roku w Zalesiu koło Barszczowa w Małopolsce¹². Był synem Wincentego Skoczka (najpierw nadstrażnika skarbowego, a następnie respicjenta Straży Skarbowej we Lwowie) i Anieli Stanisławy z domu Ciołek (nauczycielki)¹³.

Uczył się – jako stypendysta fundacji Feliksa Szumlańskiego – w IX Gimnazjum klasycznym we Lwowie. Po maturze (uzyskanej w 1921 r.), studiował (1921–1925) historię na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Swoje zainteresowania – koncentrujące się na historii kultury, miast i wychowania – rozwijał pod kierunkiem J. Ptaśnika, S. Łempickiego, Wilhelma Brzuchnalskiego i Kazimierza Twardowskiego¹⁴.

⁷ Ibidem, s. 222. Zob.: C. Majorek, *Polska historiografia oświatowa (1918–1939)*, [w:] *Środowiska historyczne II Rzeczypospolitej*, cz. 3, pod red. J. Maternickiego, Warszawa 1989, s. 256–261.

⁸ W. Szulakiewicz, op. cit., s. 222–223.

⁹ Ibidem, s. 222, 225.

¹⁰ H. Barycz, [rec.] *Wyboru pism pedagogicznych Polski doby Odrodzenia oprac. przez Skoczka*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1959, nr 2, s. 191–200; A. Gierowski, *Józef Skoczek*, [w:] *Kronika Uniwersytetu Jagiellońskiego za r. akad. 1965/66*, Kraków 1968, s. 111–13; I. Kaniewska, *Józef Stanisław Skoczek*, www.ipsb.nina.gov.pl, [dostęp: 10.02.2016]; M. Tyrowicz, *Józef Skoczek (28 XI 1903 – 26 IV 1966)*, „Kwartalnik Historyczny” 1967, s. 1155–1156; H. Winnicka, *Skoczek Józef (28 XI 1903 Zalesie k. Barszczowa w Małopolsce – 26 IV 1966 Kraków)*, [w:] *Słownik historyków polskich*, pod red. M. Prosińskiej-Jackl, Warszawa 1994, s. 477; J. Wolski, *Józef Skoczek*, „Studia Historyczne” 1966, z. 1–2, s. 172–173.

¹¹ I. Kaniewska, op. cit.; W. Szulakiewicz, op. cit., s. 223; H. Winnicka, *Skoczek Józef...*, s. 477.

¹² I. Kaniewska, op. cit.; H. Winnicka, *Skoczek Józef...*, s. 477.

¹³ I. Kaniewska, op. cit.; M. Tyrowicz, op. cit., s. 1155.

¹⁴ I. Kaniewska, op. cit.; M. Tyrowicz, op. cit., s. 1155; H. Winnicka, *Skoczek Józef...*, s. 477.

W 1926 roku – na podstawie pracy *Historia rodziny Stacherów* – uzyskał stopień doktora filozofii. Promotorem pracy doktorskiej był J. Ptaśnik, choć na dyplomie został umieszczony Konstanty Chyliński¹⁵.

Pracę zawodową rozpoczął J. Skoczek już w czasie studiów. 1 stycznia 1922 roku podjął pracę w Archiwum Miasta Lwowa. W Archiwum – gdzie pracował do 11 stycznia 1940 roku – był kolejno asystentem, archiwariuszem oraz zastępcą dyrektora. Równocześnie – gdyż w latach 1930–1944 – pracował jako archiwariusz w archiwum kurii biskupiej obrządku łacińskiego we Lwowie. W latach 1927–1936 uczył historii i języka polskiego w prywatnych gimnazjach Lwowa.

J. Skoczek otrzymał mianowanie – na okres od września 1939 do 31 sierpnia 1942 roku – na starszego asystenta Uniwersytetu Jana Kazimierza. Jednak wojna uniemożliwiła mu podjęcie tej funkcji. Wojna przerwała także, rozpoczęty na przełomie 1938/1939, przewód habilitacyjny. J. Skoczek w czasie okupacji sowieckiej Lwowa był kierownikiem Oddziału Bibliograficznego Biblioteki Akademii Nauk USSR (1 maja 1940 – 31 czerwca 1941). Po zajęciu miasta przez Niemców pracował w Archiwum Państwowym (1 grudnia 1941 – 20 lipca 1944) oraz uczył języka niemieckiego w zawodowej szkole kolejowej. Po ponownym wkroczeniu Rosjan pracował w Bibliotece Pedagogicznej (1 lipca 1944 – 18 marca 1945) oraz w Komisji Repatriacyjnej.

W październiku 1945 roku J. Skoczek opuścił Lwów. 19 października przybył do Krakowa. Od 1 stycznia 1946 pracował jako referent, a następnie (31 stycznia 1947 – 1 kwietnia 1949) jako kierownik bibliotek Wojewódzkiego Związku Samorządowego.

W 1946 roku J. Skoczek habilitował się w zakresie historii średniowiecznej, ze szczególnym uwzględnieniem historii miast, na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Po uzyskaniu habilitacji przeniósł ją na Uniwersytet Jagielloński, gdzie poszerzono jej zakres o historię kultury polskiej wieków średnich i Odrodzenia.

1 stycznia 1949 roku J. Skoczek podjął pracę dydaktyczną na Uniwersytecie Jagiellońskim. Początkowo pracował w Katedrze Historii Polski Feudalnej, następnie w Katedrze Historii Polski XVI–XVIII wieku. Początkowo jako docent, następnie jako profesor nadzwyczajny. Prowadził zajęcia z historii Polski, historii sztuki, seminaria, wykłady monograficzne z dziejów kultury i wychowania. J. Skoczek pracował także w Państwowej Wyższej Szkole Pedagogicznej (później Wyższej Szkole Pedagogicznej) w Krakowie (1949–1952) i w Instytucie Pedagogicznym w Katowicach (1949–1950). Od 1958 roku był wykładowcą Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Katowicach. J. Skoczek pracował do ostatnich chwil życia, choć na skutek pogarszającego się stanu zdrowia jego aktywność zawodowa zmniejszała się z dnia na dzień. Zmarł 26 kwietnia 1966 roku w Krakowie. Został pochowany na cmentarzu Rakowickim¹⁶.

¹⁵ I. Kaniewska, op. cit.; M. Tyrowicz, op. cit., s. 1155.

¹⁶ I. Kaniewska, op. cit.; M. Tyrowicz, op. cit., s. 1155; H. Winnicka, *Skoczek Józef...*, s. 477.

Dorobek J. Skoczka dzieli się na trzy płaszczyzny tematyczne¹⁷. Pierwszą z nich stanowią prace z zakresu historii Lwowa. Za najważniejsze należy uznać: *Dotychczasowy stan badań nad historią Lwowa*¹⁸, *Ze studiów nad średniowiecznym Lwowem*¹⁹, *Studia nad patrycjatem lwowskim wieków średnich*²⁰, *Dzieje lwowskiej szkoły katedralnej*²¹, *Polskość Śląska w archiwalnych źródłach Lwowa*²², *Stosunki kulturalne Śląska ze Lwowem w wiekach średnich*²³ oraz *Udział Śląska w życiu i kulturze południowo-wschodnich ziem Polski*²⁴.

Drugim obszarem badawczym J. Skoczka były zagadnienia takie, jak: rola języka, książki oraz biblioteki i czytelnictwo w kręgu mieszczan lwowskich. Do najważniejszych prac z tego zakresu zalicza się rozprawę pt. *Kwestia języka kazań lwowskich w wieku XIII–XVI*²⁵ oraz obszerną, dobrze udokumentowaną pracę pt. *Lwowskie inwentarze w epoce renesansu*²⁶.

Trzecim obszarem były dzieje oświaty i kultury w Polsce. Najważniejsze prace z tego zakresu badawczego to: *Wychowanie Jagiellonów*²⁷, *Wychowanie Wazów*²⁸, *Stosunki kulturalne Polski z Zachodem w XV w.*²⁹, *Wychowanie i szkolnictwo w średniowiecznej Polsce*³⁰ oraz *Wybór pism pedagogicznych Polski doby Odrodzenia*³¹.

Na szczególne zainteresowanie zasługuje praca zatytułowana *Wychowanie Jagiellonów*, gdyż zawiera, rzadkie w historiografii polskiej, rozważania koncentrujące się na tematyce kształtowania osobowości na dworze panującym³². Historyk przedstawił w niej m.in. obraz wychowania ostatniego Jagiellona. Obraz, którego „zasadnicze fakty i bardziej znamienne momenty” zostały już przedstawione w literaturze przedmiotu³³. Jednak J. Skoczek uznał je za nie-

¹⁷ M. Turowicz, op. cit., s. 1155–1156; H. Winnicka, *Skoczek Józef...*, s. 477.

¹⁸ J. Skoczek, *Dotychczasowy stan badań nad historią Lwowa*, Lwów 1925.

¹⁹ Idem, *Ze studiów nad średniowiecznym Lwowem*, „Pamiętnik Historyczno-Prawny” 1927.

²⁰ Idem, *Studia nad patrycjatem lwowskim wieków średnich*, „Pamiętnik Historyczno-Prawny” 1928.

²¹ Idem, *Dzieje lwowskiej szkoły katedralnej*, Lwów 1929. Zob.: A. Knot, [rec.] Józef Skoczek, *Dzieje lwowskiej szkoły katedralnej*, „Kwartalnik Historyczny” 1929, s. 566–72.

²² J. Skoczek, *Polskość Śląska w archiwalnych źródłach Lwowa*, Katowice 1936.

²³ Idem, *Stosunki kulturalne Śląska ze Lwowem w wiekach średnich*, Katowice 1937.

²⁴ Idem, *Udział Śląska w życiu i kulturze południowo-wschodnich ziem Polski*, Katowice 1938.

²⁵ Idem, *Kwestia języka kazań lwowskich w wieku XIII–XVI*, Lwów 1927.

²⁶ Idem, *Lwowskie inwentarze w epoce renesansu*, Lwów 1939.

²⁷ Idem, *Wychowanie Jagiellonów*, Lwów 1932.

²⁸ Idem, *Wychowanie Wazów*, Lwów 1937.

²⁹ Idem, *Stosunki kulturalne Polski z Zachodem w XV w.*, Lwów 1938.

³⁰ Idem, *Wychowanie i szkolnictwo w średniowiecznej Polsce*, Lwów 1939.

³¹ Idem, *Wybór pism pedagogicznych Polski doby Odrodzenia*, Wrocław 1956. Zob.: H. Barycz, op. cit., s. 191–200.

³² M. Tyrowicz, op. cit., s. 1155.

³³ J. Skoczek znał prace Antoniego Danysza, Ludwika Finkla, Kazimierza Hartleba i Ludwika Kolankowskiego. Zob.: A. Danysz, *O wychowaniu Zygmunta Augusta*, Kraków 1915; L. Fin-

wystarczające, dlatego też podjął się przedstawienia nowej konstrukcji tegoż obrazu³⁴.

W przekonaniu owego badacza, wychowanie Zygmunta Augusta obejmuje okres szesnastu lat. Rozpoczęło się bowiem 1 sierpnia 1520 roku – zatem w chwili narodzin, a zakończyło w roku 1536, czyli w momencie uzyskania przez ostatniego Jagiellona pełnoletniości. Ten szesnastoletni okres podzielił J. Skoczek na dwa podokresy. Pierwszy rozpoczął się w chwili narodzin Zygmunta Augusta i trwał do roku 1529. Drugi obejmował lata od 1529 do 1536³⁵.

W okresie pierwszym „główną rolę wychowawczą mieli rodzice”³⁶. Należy jednak podkreślić, że Zygmunt Stary interesował się wychowaniem syna, choć decyzyjność w tej materii pozostawił żonie. Zatem wszystkie decyzje samodzielnie podejmowała Bona³⁷. W przekonaniu J. Skoczka, wszystkie działania prowadzone przez matkę były zdeterminowane przez jej miłość do syna. Historyk nie kwestionował zasadności owego stwierdzenia, polemizował jednak z tezą A. Danysza, w myśl której – obdarzyła ona syna tzw. małpią miłością. J. Skoczek pisał bowiem:

niewątpliwą jest również miłość Bony do syna: nie jest to ślepe przywiązanie, „małpia miłość” wedle Danysza, lecz uczucie rozumne, nie zamykające oczu na wady jedynaka; charakterystyczną jest tutaj wiadomość posła rakuskiego [...], że Bona często ubolewała nad „miękkością” Zygmunta Augusta i „wybrykiem natury zwała to, iż córka Izabela przyszła na świat dziewczynką, natomiast królewicz chłopcem”³⁸.

Zatem, w ujęciu tegoż badacza, Bona umiała racjonalnie ocenić charakter swojego syna. Teza ta pozwoliła badaczowi kwestionować rozpowszechniane

kel, *Charakterystyka Zygmunta Augusta (Odczyt wygłoszony w Sali Ratuszowej we Lwowie 20ego lutego 1888 r.)*, Lwów 1888; K. Hartleb, *Ostatni Jagiellonowie. Sylwety monarchów i ludzi. Ocena wydarzeń*, Lwów 1938; L. Kolankowski, *Zygmunt August: Wielki Książę Litwy do roku 1548*, Lwów 1913.

³⁴ J. Skoczek, *Wychowanie...*, s. 104.

³⁵ Ibidem, s. 109–110.

³⁶ Ibidem, s. 110.

³⁷ A. Danysz pisał: „dla Zygmunta Augusta byłoby [...] rzeczą bardzo korzystną, gdyby się mógł wychowywać pod wyłącznym i bezpośrednim dozorem ojca, gdyby się mógł bezpośrednio przejmować jego zaletami i cnotami. Ale królewicz chował się pod wyłącznym wpływem matki. Dzieje się to zresztą we wszystkich rodzinach, że w pierwszych kilku latach przeważa w wychowaniu wpływ matczyny, zanim zacznie działać wpływ ojcowski. Atoli przy wychowaniu Zygmunta Augusta wyłączność wpływu matczynego była silniejsza niż w małżeństwach przeciętnych śmiertelników, ponieważ para królewska utrzymywała do pewnego stopnia osobne dwory i życia rodzinnego w zwykłym rozumieniu nie prowadziła. Ojca zapewne Zygmunt August widywał rzadko i uważał go po części za osobę obcą. Wpływ ojca dochodził do umysłu młodego księcia z daleka i nie tworzył bezpośredniej atmosfery umysłowej, w której potomek królewski wzrastał. Jak w każdym wychowaniu, tak też na Zygmunta Augusta oddziaływał ojciec swą powagą, ale wpływ matki jako bezpośredni i bliższy był silniejszy. Wiadomo nawet, że Bona stosunek zależności syna od siebie świadomie i umyślnie przedłużała” – A. Danysz, op. cit., s. 17.

³⁸ J. Skoczek, *Wychowanie...*, s. 111.

w literaturze przedmiotu sądy „co do złego wpływu królowej-matki na edukację syna”³⁹.

J. Skoczek uznał, że nie można również mówić o złym wpływie dworu królowej Bony na małego Zygmunta Augusta. Nie był to bowiem dwór złożony jedynie z Włochów. Dwór Bony „składał się z różnych elementów narodowościowych, wśród których nie brakło Polaków i Polek”. Zatem nie można podkreślać, że Zygmunt August „wychowywał się w atmosferze obcej”⁴⁰.

Powyższe tezy skłoniły badacza do postawienia następującego pytania: „Czy więc można na podstawie tych wszystkich szczegółów mówić o złym wpływie Bony na wychowanie syna?”⁴¹. Na tak zadane pytanie J. Skoczek odpowiadał:

pomijając – stoi to poza dyskusją – najlepszą w tym kierunku wolę królowej, czy tak rozumny człowiek, tak przytem samodzielny w sądzie, nawet wobec Bony, Zygmunt Stary, tolerowałby jakiegokolwiek zasadnicze błędy w wychowaniu następcy tronu, powstałe z winy matki? Wszak Zygmunt Stary sam wyraźnie stwierdził przed szlachtą, że wychowanie następcy tronu jest prawidłowe, a z jednego listu króla do małżonki dość jasno można nawet tłumaczyć jedno powiedzenie monarchy, gdy – wobec spodziewanej deputacji szlacheckiej do królowej w sprawę starannego wychowania Zygmunta Augusta – uspokaja żonę i prosi, by nie brała sobie uwag szlachty do serca, gdyż delegaci spełniają tylko swój obowiązek, działają formalnie⁴².

Istotna zmiana w edukacji Zygmunta Augusta nastąpiła w roku 1529, kiedy to stanowisko nauczyciela Zygmunta Augusta zostało powierzone Sycylijczykowi. Wtedy to – zdaniem tegoż badacza – rozpoczęła się właściwa, planowa edukacja ostatniego Jagiellona. Edukacja prowadzona przez nauczycieli⁴³.

³⁹ A. Danysz negatywnie ocenił wychowanie Zygmunta Augusta, a winą obarczał Bonę. Także L. Kolankowski podkreślił, że to królowa dbała o wychowanie syna. Jej troska była tak duża, że „trzyma syna ciągle przy sobie”. Taka troskliwość nie służyła jednak Zygmunutowi Augustowi, gdyż wykształciła w nim „miękki charakter” – M. Kosman, *Zygmunt August w opinii współczesnych i potomnych*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” 1982, z. 19, s. 52. Zob.: J. Skoczek, *Wychowanie...*, s. 106, 111; A. Danysz, op. cit., s. 17; L. Kolankowski, op. cit., s. 78.

⁴⁰ J. Skoczek, *Wychowanie...*, s. 111.

⁴¹ A. Danysz negatywnie ocenił rolę Bony w procesie wychowania Zygmunta Augusta. Należy jednak podkreślić, że w pracy tegoż badacza odnajdziemy niespójność wywodów. Z jednej strony czytamy o negatywnym wpływie matki na wychowanie syna, by w innym miejscu napotkać na wątpliwości Autora dotyczące zasadności tej tezy. Historyk uznał bowiem, że „kiedy pisano lub publicznie rozprawiano o wychowaniu Zygmunta Augusta, nigdy nie było mowy o matce, która przecież, jak ogólnie wiadomem, całe wychowanie prowadziła, ale tylko o ojcu. [...] O matce nawet honoris causa się nie wspomina. To milczenie przypomina przysłowie francuskie, że nie mówi się o powrozie w domu, w którym się ktoś powiesił. Już z tego samego można wnosić, że opinia publiczna potępiała działanie wychowawcze Bony” – A. Danysz, op. cit., s. 88; M. Kosman, op. cit., s. 52.

⁴² J. Skoczek, *Wychowanie...*, s. 112.

⁴³ Ibidem, s. 110. Zdaniem L. Kolankowskiego, ów „przewyborny nauczyciel” był „jednym z ludzi najgorszych obyczajów”, z jakimi w młodości zetknął się Zygmunt August. Historyk pisał: „zaczął on uczyć młodego króla w czerwcu 1529 r. Zabiegi jego pedagogiczne wydały takie owoce, że z początkiem roku 1535, t.j. w chwili, gdy Silwius, rozchorowawszy się poważnie, przerwał swe czynno-

J. Skoczek podkreślił, że w literaturze przedmiotu można odnaleźć nazwiska nauczycieli Zygmunta Augusta⁴⁴. Wymienia się m.in.: Fabiana Wojanowskiego z Prus, Scypiona, Piotr Opalińskiego i Jana Sylwiusza Sycylijszyka⁴⁵. Zdaniem tegoż badacza, o dwóch pierwszych „nie można powiedzieć właściwie niczego”. Natomiast można dokonać charakterystyki Opalińskiego i Sycylijszyka.

J. Skoczek zaznaczył, że wychowanie Zygmunta Augusta było bardzo staranne⁴⁶. Pisał:

zaczęło się ono około 1529 r., t.j. w chwili objęcia stanowiska nauczyciela przez Sylwiusza. Można przypuszczać, że Sycylijszyk został mentorem królewicza za obopólną zgodą króla i królowej, gdyż – przy niewątpliwie znacznym wpływie Bony na wychowanie syna – Zygmunt Stary interesował się przecież żywo losem jedynaka; ciekawe i znamienne jest tutaj jedno powiedzenie Macieja Drzewickiego, że „król wychowuje syna w dobrych obyczajach”; dalej – by pominąć na tem miejscu stwierdzenie dodatniego, wychowawczego kierunku przez Kmity, krakowskiego wojewody i samego króla – czy nie charakterystyczny dla oceny wychowawczego procesu ten upór, z jakim królewska para utrzymuje na stanowiskach nauczycieli: Sylwiusza i Opalińskiego, ostatniego uczącego królewicza od 1530 r.⁴⁷

ści, dorastający, piętnastoletni chłopiec nie umie zgoła nic, czem się najlepsi z doradców królewskich, najpoważniejsi z dworzan, niezmiernie niepokoją” – L. Kolankowski, op. cit., s. 79–80.

⁴⁴ J. Skoczek pisał: „Kolankowski [...] ustala przede wszystkim kilka faktów podstawowych w wychowawczym procesie ostatniego Jagiellona. I tak: wymienia Kolankowski po nazwisku głównych wychowawców, którymi są Jan Sylwiusz Sycylijszyk, Piotr Opaliński i nieznany bliżej Włoch, Scypion, następnie stwierdza wielki, może nawet wyłączny, wpływ Bony na wychowanie syna, wreszcie autor podnosi moment, że edukacją Zygmunta Augusta zajmowali się również ludzie tej miary, jak: biskup krakowski Tomicki i Hozjusz; ostatni z polecenia Tomickiego opracował nawet memoriał, zawierający szereg wskazówek, rad i nauk dla młodego królewicza” – J. Skoczek, *Wychowanie...*, s. 104–105.

⁴⁵ L. Kolankowski, op. cit., s. 79–81.

⁴⁶ J. Skoczek podkreślił, że L. Kolankowski negatywnie ocenił wychowanie Zygmunta Augusta. Badacz pisał: „w wyniku badań dochodzi Kolankowski do ujemnego sądu o wychowaniu młodego króla, jakkolwiek nie przeocza faktu, że w r. 1540, a również w kilka lat później Z. A., podówczas dwudziestoletni młodzieniec, wykazuje – wedle opinii posła gdańskiego, oraz świadectwa Górskiego – «pobożność», «umysł bystry i dojrzały», przytem «wyraża się zawsze roztropnie, a gdy potrzeba, to nawet bardzo poważnie i stanowczo». Czy więc ma się tu do czynienia z jakim nagłym zwrotem w tej, przez dłuższe lata, złej edukacji królewicza, skoro w wyniku pedagogicznego procesu – jak przyznaje Kolankowski – zjawia się jednostka pod względem umysłowym i moralnym rokująca wszelkie nadzieje?”. A. Danysz przedstawił „zbyt jednostronny kąt widzenia, wykorzystujący raczej ujemne sądy współczesnych o «educatio» ostatniego Jagiellona, nie szukający zaś momentów dodatnich”. L. Finkel „na ogół przychylił się do sądu, że wychowanie Zygmunta Augusta pozostawiało wiele do życzenia, niemniej podkreśla fakt, że wykształcenie otrzymał bardzo staranne, jeśli dalej Finkel – wbrew Kolankowskiemu i Danyszowi – broni nauczycieli królewicza, zarówno Opalińskiego, jak i Sycylijszyka”. Natomiast K. Hartleb „wręcz stwierdza, że «przy wrodzonych zdolnościach królewicza wychowanie starannie, zasób wiadomości dano mu bogaty, ku czemu znakomicie przyczyniało się iż ... języków kilka umiał i tak niemi mówił, żeby każdy rzekł, iż się w nich urodził»” – J. Skoczek, *Wychowanie...*, s. 106–108. Zob.: M. Kosman, op. cit., s. 52.

⁴⁷ J. Skoczek, *Wychowanie...*, s. 119.

Zdaniem tegoż badacza, w dotychczasowej literaturze przedmiotu Opalińskiego przedstawiano w zbyt czarnych barwach. Historyk pisał:

zdaje się jednakowoż, że ochmistrz królewicza nie zasługuje na potępienie co do swej moralnej strony, bo wykształcenie Opalińskiego żadnej chyba nie ulega kwestji wobec jednogłośnych sądów współczesnych i nie trzeba już dłużej rozwodzić się nad sprawą⁴⁸.

Na ocenę Opalińskiego sformułowaną przez J. Skoczka istotny wpływ miało przewiązanie ochmistrza do Zygmunta Augusta. W przekonaniu tegoż historyka, o przywiązaniu Opalińskiego do ostatniego Jagiellona miał świadczyć jego testament, w myśl którego cały swój majątek zapisał Zygmunutowi Augustowi.

Zdaniem historyka, „trudno powiedzieć w sposób stanowczy, na czym polegało wychowanie Zygmunta Augusta i jaki był zakres udzielanych mu nauk”, gdyż dysponujemy zaledwie niewielką ilością faktów.

Co do Sylwiusza – pisał badacz – to będzie zdaje się zgodne z prawdą twierdzenie, że Włochowi zawdzięcza królewicz swe humanistyczne wykształcenie i znajomość języka włoskiego, którym – obok języków łacińskiego i niemieckiego – władał ostatni z Jagiellonów tak samo, jak ojczystym⁴⁹.

Sylwiusz uczył królewicza także religii. Tezę tę oparł badacz na dwóch przesłankach. Pierwsza z nich to fakt, że Sylwiusz był duchownym. Druga, że „nie słychać o żadnym nauczycielu tego przedmiotu”⁵⁰.

Opaliński uczył Zygmunta Augusta języków obcych. W chwilach nieobecności lub niedyspozycji Sylwiusza lub Opalińskiego szukano zastępstwa. Dla tego też w 1553 roku, gdy ochmistrz posłował w Turcji, języka niemieckiego uczył w zastępstwie Wojanowski. Natomiast w czasie choroby Sylwiusza w roku 1535 uczył Zygmunta Augusta jakiś nieznany bliżej dworzanin Bony, Scipio Italus⁵¹.

J. Skoczek uznał, że dla charakterystyki edukacji Zygmunta Augusta za istotny należy uznać jeden z listów Opalińskiego, skierowany do Zygmunta Augusta. Badacz pisał:

ciekawy jest jeden list Opalińskiego z r. 1536, w którym donosząc swemu wychowanekowi o rozmowie z Ferdynandem austriackim, teściem Zygmunta Augusta, daje niejako swój własny pogląd na najwyższe zagadnienia, orzekające o wartości człowieka; chodzi tutaj o „mores”, „linquae”, „studia”, „religio”, wreszcie o otoczenie i upodobania; czy nie można wyrazić przypuszczenia, że w tym kierunku szła również cała edukacja Zygmunta Augusta?⁵²

Edukacja ta miała również rozwijać sprawność fizyczną królewicza. Historyk pisał:

⁴⁸ Ibidem, s. 114.

⁴⁹ Ibidem, s. 120.

⁵⁰ Ibidem, s. 119.

⁵¹ Ibidem, s. 118–119.

⁵² Ibidem, s. 120.

najtrudniej mówić o wychowaniu fizycznym Zygmunta Augusta! Współcześni sarkali na zbyt „miękkie” wychowanie królewicza; być może, że w tem jest dużo prawdy, przedewszystkiem, gdy chodzi o ocenę charakteru Zygmunta Augusta, w którym przeważają pierwiastki: marzycielstwa, wrażliwości i uczuciowości. Ale to „miękkie” wychowanie nie wykluczało kultury ciała i momentu urobienie rycerza i wodza; stwierdzają to wiadomości takie, jak fakt gonienia przez królewicza na ostre z księciem Ilją, czy wybitna znajomość teoretycznej „ars militaria”, połączona z zamiłowaniem do „koni i strzelby”⁵³.

Wychowanie Zygmunta Augusta było zbyt „miękkie” również dla J. Skoczka. Badacz pisał bowiem:

„miękkie” było to wychowanie niewątpliwie; nie zapomniało jednak wychowanek zaznać ze sztuką wojkową, nauczyło go walczyć w turnieju (może to zasługa Opalińskiego?), wpoilo wreszcie w Zygmunta Augusta ogromną pracowitość, widoczną w panowaniu i królewskiej działalności ostatniego z Jagiellonów. Może nie minimy się z prawdą, odnosząc ów rys „miękości” w wychowaniu do pewnych, mało stanowczych i silnych, objawów umysłowości króla, nie zaś do jego istoty fizycznej⁵⁴.

J. Skoczek wykształcenie Zygmunta Augusta uznał za nieprzeciętne. Pisał:

wykształcenie miał Zygmunt August istotnie poważne; języki łaciński, niemiecki i włoski, znajomość geometrii i nauk przyrodniczych, zamiłowanie do muzyki i zrozumienie dla sztuki w ogóle – oto główne walory sprawy „eruditio” ostatniego z Jagiellonów, które znamienicie dopełnia wspomniana znajomość w dziedzinie „ars militaris”⁵⁵.

Dzięki wykształceniu ostatni Jagiellon był postrzegany przez tegoż historyka jako intelektualista, człowiek o rozwiniętym zmyśle krytyki, ze zdolnością do analizy i refleksji; rozsądny, poważny⁵⁶.

J. Skoczek pisał także o wpływie wychowania na ukształtowanie charakteru Zygmunta Augusta. Historyk wskazał zarówno zalety, jak i wady wychowania ostatniego Jagiellona. Dowodził, że „wychowanie zdołało wszczepić w charakter Zygmunta Augusta niejedną wadę!”⁵⁷. Pierwszą z nich była nadmierna uczuciowość. Została ona ukształtowana na skutek zbyt długiego obcowania z matką. Historyk zaakcentował, że zbyt długie przebywanie wśród kobiet zdeformowało „naturę chłopca”. Zdołało „przewrażliwić i przepoić nadmierną uczuciowością” ostatniego Jagiellona⁵⁸. Drugą było tzw. włoskie wychowanie. Badacz pisał:

włoskie wpływy kulturalne Bony i nauczycieli (Johannes Silvius i Scipio) – mogły urobić króla – dyplomatę, którego współcześni zwali „cuntator” lub „władca jutra”, obawiając się równocześnie maski obojętności, pokrywającej stale jego wszystkie polityczne kroki⁵⁹.

⁵³ Ibidem. Zob.: M. Kosman, op. cit., s. 53.

⁵⁴ J. Skoczek, *Wychowanie...*, s. 122.

⁵⁵ Ibidem, s. 121.

⁵⁶ Ibidem, s. 121–122.

⁵⁷ Ibidem.

⁵⁸ Ibidem.

⁵⁹ Ibidem.

Należy jednak podkreślić, że – w przekonaniu tegoż badacza – wychowanie Zygmunta Augusta miało również i zalety.

to [...] włoskie wychowanie, prowadzone głównie przez matkę, nieprzeciętną kobietę, dało polskiemu królowi ogromną władzę, wykształcenie rzadkie. Dla kultury narodu miało ono duże znaczenie, gdyż bez tej „educatio” nie byłoby na dworze ostatniego z Jagiellonów owej szczególnej atmosfery, przybytku dla „Minerwy i Muz”⁶⁰.

J. Skoczek za pozytywną cechę charakteru Zygmunta Augusta uznał także jego głęboką religijność. Wiare w opatrność bożą nad światem. Ostatniego Jagiellona miało cechować również „dobrze rozwinięte sumienie etyczne” oraz „typowo renesansowa dążność do «nieśmiertelnej sławy»”⁶¹. Jednak owe pozytywne cechy charakteru zrównoważył badacz „poważnymi wadami osobowości” Zygmunta Augusta. Pisał:

zbyt uciążliwa uczuciowość, bujna fantazja i wyobraźnia, przewrażliwienie natury, bierność w postanowieniach, zmienność w sądach i wypowiedziach, zamyślenie do samotności – oto główne wady tego króla – dyplomaty, których źródła naród szukał w błędnym i zbyt „miękkim” wychowaniu⁶².

J. Skoczek pozytywnie ocenił moralny i polityczny aspekt wychowania ostatniego Jagiellona. Historyk pisał:

chybione nie było stanowczo wychowanie Zygmunta Augusta, nawet gdy chodzi o moralną i polityczną istotę polskiego króla. Głębia moralnych wartości, widoczna u Zygmunta Augusta w późniejszym jego życiu, zrozumienie dla wojennych spraw państwa (ubezpieczenie granic wschodnich czy rzucenie podwalin pod morską potęgę Polski, troska o język polski) – dobitnie stwierdzają, że wychowanie nie zdeprawowało pojęć królewicza o „virtus” i nie pozbawiło go zmysłu politycznego, uwzględniającego polskie interesy państwowe i polską narodowość⁶³.

Historyk uznał dotychczasowe badania nad edukacją Zygmunta Augusta za niewystarczające. Dlatego też pytał: „czy jednak poglądy tych autorów w zupełności wyczerpują kwestię edukacji Zygmunta Augusta?”⁶⁴. Umieszczenie tak sformułowanego pytania na kartach pracy poświęconej m.in. wychowaniu Zygmunta Augusta należy uznać za prowokacyjne. Miało bowiem na celu wywołanie określonych emocji. Emocji, które stanowiły punkt wyjścia dla właściwych rozważań J. Skoczka.

J. Skoczek proponował wielowątkowy obraz edukacji Zygmunta Augusta. Obraz tym ciekawszy, że podejmujący „trud walki z jednostronnymi a zakorzenionymi mocno interpretacjami spod znaku konfrontacji charakterów «czarnych» z «białymi»”⁶⁵. Obraz, w którym J. Skoczek podkreślił, że wychowanie

⁶⁰ Ibidem, s. 122.

⁶¹ Ibidem, s. 121.

⁶² Ibidem.

⁶³ Ibidem, s. 122.

⁶⁴ Ibidem, s. 104.

⁶⁵ M. Kosman, op. cit., s. 53.

ostatniego Jagiellona było „stylowe i zgodne w swej treści z głównymi żądaniami królewskiej pedagogiki epoki XV i pocz. XVI wieku”. Zygmunta Augusta wychowywano bowiem – zdaniem tegoż badacza – w duchu humanizmu renesansowego⁶⁶.

J. Skoczek uznał, że zaprezentowany model wychowawczy ukształtował Zygmunta Augusta na „typowego człowieka Odrodzenia”. Historyk pisał:

wnioskując z [...] charakterystyki dojrzałego człowieka co do jego okresu młodości i spraw wychowawczych, można zdaje się powiedzieć, że i „educatio” ostatniego z Jagiellonów była typowo renesansowa, nie tylko dla renesansowych indywidualności wychowawców, lecz również ze względu na treść samej pedagogiki, urabiającej: moralną, umysłową i cielesną istotę wychowanka⁶⁷.

Warto się jednak zastanowić – czy praca J. Skoczka zdołała wyczerpująco przedstawić podjęte zagadnienie? Odpowiedzi na to pytanie udzielił Marcei Kosman. Historyk uznał, że praca pt. *Wychowanie Jagiellonów* stanowi replikę opublikowanej w 1915 roku pracy Antoniego Danysza⁶⁸. Refutację tej tezy stanowi tekst J. Skoczka. Historyk pisał, że wychowanie ostatniego Jagiellona scharakteryzowali w swoich pracach L. Kolankowski i A. Danysz. Natomiast Ludwik Finkel i Kazimierz Hartleb jedynie „przygodnie dotknęli tej kwestii”⁶⁹. Równocześnie dodał, że prace L. Kolankowskiego i A. Danysza zostały „ujęte jednostronnie”⁷⁰. Zatem tezę M. Kosmana należy rozszerzyć, stwierdzając, że praca J. Skoczka stanowi replikę nie tylko pracy A. Danysza, ale i L. Kolankowskiego⁷¹.

M. Kosman dostrzegł także zalety pracy J. Skoczka. Badacz uznał, że J. Skoczek „wyzwolił się [...] w przeciwieństwie do poprzednika, spod sugestywnych, ale jakże złudnych – bo służących aktualnym celom walki politycznej – opinii współczesnych”⁷². Dzięki czemu historiografia polska została wzbogacona o nowy obraz wychowania Zygmunta Augusta. Obraz, który wskazywał na interakcje zachodzące między Zygmuntem Augustem a jego wychowawcami. Obraz, który ukazywał korelacje między wychowaniem a cechami charakteru ostatniego Jagiellona.

Bibliografia

- Barycz H., [rec.] *Wyboru pism pedagogicznych Polski doby Odrodzenia oprac. przez Skoczka*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1959, nr 2.
Danysz A., *O wychowaniu Zygmunta Augusta*, Kraków 1915.

⁶⁶ J. Skoczek, *Wychowanie...*, s. 123.

⁶⁷ Ibidem, s. 122.

⁶⁸ M. Kosman, op. cit., s. 52.

⁶⁹ J. Skoczek, *Wychowanie...*, s. 104.

⁷⁰ Ibidem, s. 4–5.

⁷¹ M. Kosman, op. cit., s. 52. Zob.: J. Skoczek, *Wychowanie...*, s. 3.

⁷² M. Kosman, op. cit., s. 52.

- Finkel L., *Charakterystyka Zygmunta Augusta (Odczyt wygłoszony w Sali Ratuszowej we Lwowie 20ego lutego 1888 r.)*, Lwów 1888.
- Gierowski A., *Józef Skoczek*, [w:] *Kronika Uniwersytetu Jagiellońskiego za r. akad. 1965/66*, Kraków 1968.
- Grabski A.F., *Zarys historii historiografii polskiej*, Poznań 2000.
- Hartleb K., *Ostatni Jagiellonowie. Sylwety monarchów i ludzi. Ocena wydarzeń*, Lwów 1938.
- Kaniewska I., *Józef Stanisław Skoczek*, www.ipsb.nina.gov.pl, [dostęp: 10.02.2016].
- Knot A., [rec.] *Józef Skoczek, Dzieje lwowskiej szkoły katedralnej*, „Kwartalnik Historyczny” 1929.
- Kolankowski L., *Zygmunt August: Wielki Książę Litwy do roku 1548*, Lwów 1913.
- Kosman M., *Zygmunt August w opinii współczesnych i potomnych*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” 1982, z. 19.
- Majorek C., *Polska historiografia oświatowa (1918–1939)*, [w:] *Środowiska historyczne II Rzeczypospolitej*, cz. III, pod red. J. Maternickiego, Warszawa 1989.
- Skoczek J., *Dotychczasowy stan badań nad historią Lwowa*, Lwów 1925.
- Skoczek J., *Dzieje lwowskiej szkoły katedralnej*, Lwów 1929.
- Skoczek J., *Kwestia języka kazań lwowskich w wieku XIII–XVI*, Lwów 1927.
- Skoczek J., *Lwowskie inwentarze w epoce renesansu*, Lwów 1939.
- Skoczek J., *Polskość Śląska w archiwalnych źródłach Lwowa*, Katowice 1936.
- Skoczek J., *Stosunki kulturalne Polski z Zachodem w XV w.*, Lwów 1938.
- Skoczek J., *Stosunki kulturalne Śląska ze Lwowem w wiekach średnich*, Katowice 1937.
- Skoczek J., *Studia nas patrycjatem lwowskim wieków średnich*, „Pamiętnik Historyczno-Prawny” 1928.
- Skoczek J., *Udział Śląska w życiu i kulturze południowo-wschodnich ziem Polski*, Katowice 1938.
- Skoczek J., *Wybór pism pedagogicznych Polski doby Odrodzenia*, Wrocław 1956.
- Skoczek J., *Wychowanie i szkolnictwo w średniowiecznej Polsce*, Lwów 1939.
- Skoczek J., *Wychowanie Jagiellonów*, Lwów 1932.
- Skoczek J., *Wychowanie Wazów*, Lwów 1937.
- Skoczek J., *Ze studiów nad średniowiecznym Lwowem*, „Pamiętnik Historyczno-Prawny” 1927.
- Strafford W., Merrill D., *Zbyt mało, by zignorować*, tłum. A. Gandecki, Lublin 2007.
- Szulakiewicz W., *Zainteresowania badawcze lwowskich historyków oświaty i wychowania lat międzywojennych*, [w:] *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w.*, t. 1, pod red. J. Maternickiego, Rzeszów 2004.
- Tyrowicz M., *Józef Skoczek (28 XI 1903 – 26 IV 1966)*, „Kwartalnik Historyczny” 1967.
- Winnicka H., *Lwowskie środowisko historyczne 1918–1939*, [w:] *Środowiska historyczne II Rzeczypospolitej*, pod red. J. Maternickiego, cz. 5, Warszawa 1990.
- Winnicka H., *Skoczek Józef (28 XI 1903 Zalesie k. Barszczowa w Małopolsce – 26 IV 1966 Kraków)*, [w:] *Słownik historyków polskich*, pod red. M. Prosińskiej-Jacki, Warszawa 1994.
- Woski J., *Józef Skoczek*, „Studia Historyczne” 1966, z. 1–2.

Summary

The influence of the tutor on his student – education of the last Jagiellonian king in the works of Józef Skoczek

Józef Skoczek is remembered in the history of Polish historiography as a historian of education. In his research, he focused on the education case studies pertaining to the Jagiellonian and Vasa dynasties.

Sigismund Augustus was one of the figures chosen by J. Skoczek for his research. He presented the image of his education in the book entitled *Education of the Jagiellonians*. However, it must be emphasised that J. Skoczek decided to work on the subject already known at that time. Antoni Danysz, Ludwik Finkel, Kazimierz Hartleb, and Ludwik Kolankowski were the other historians also working on the same theme. J. Skoczek was familiar with their research which constituted the basis of his work. However, he managed to come to the conclusions both far from his predecessors' suggestions and from the suggestions of the last Jagiellonian's contemporaries. Due to his findings, Polish historiography gained a new perspective. The perspective determined by the interaction taking place between Sigismund Augustus and his tutors.

Keywords: Józef Skoczek, Sigismund Augustus, the king, the history of education, interactions/relations.

Słowa kluczowe: Józef Skoczek, Zygmunt August, król, historia wychowania, interakcje.